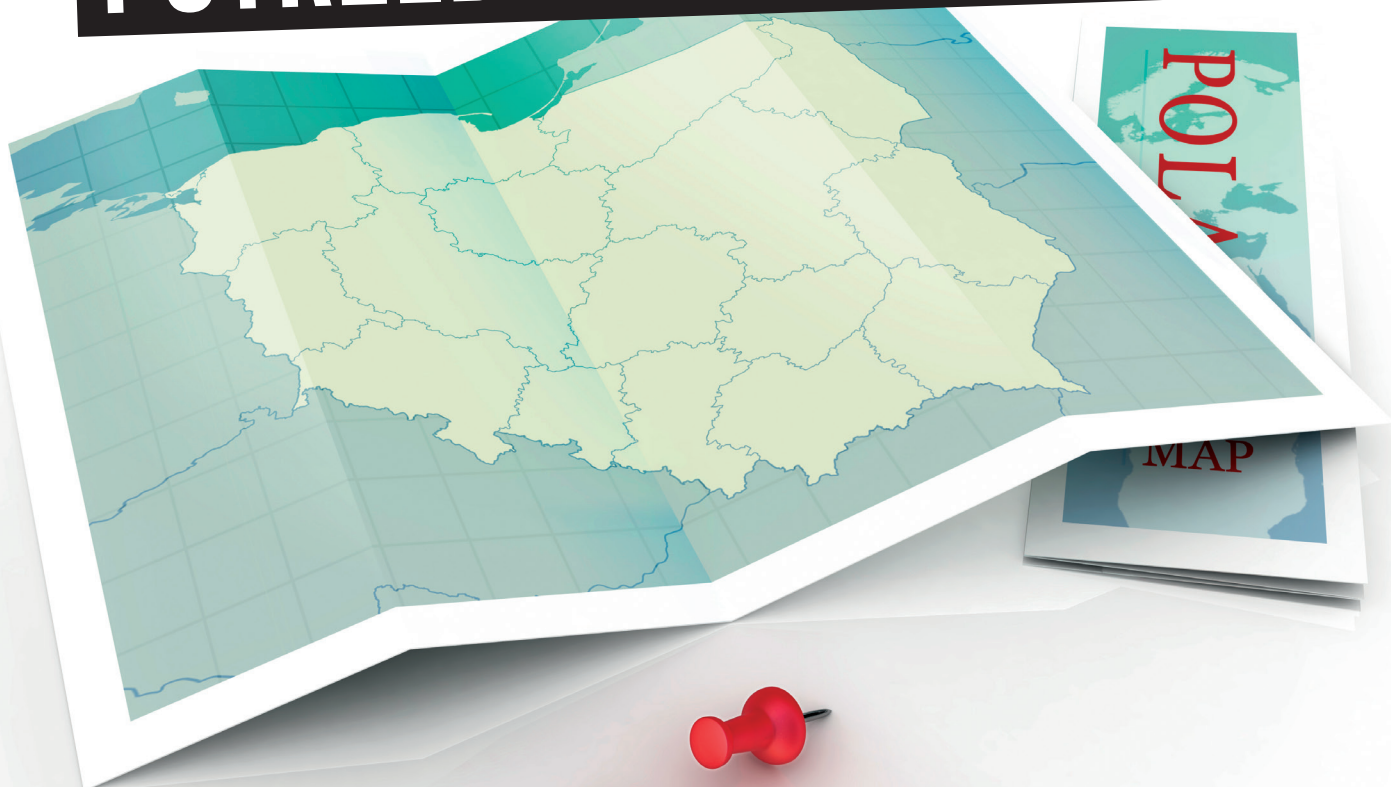


POMAGAMY MINISTROWI ZDROWIA NARYSOWAĆ MAPY POTRZEB ZDROWOTNYCH



Nadciąga wielka katastrofa – tak należałoby skomentować wysiłki Ministerstwa Zdrowia związane z tworzeniem tzw. map potrzeb zdrowotnych. Ministerstwu trzeba pomóc. I na tym polega nasza inicjatywa.

Dlaczego mapy są takie ważne? Ministerstwo, a szerzej również ustawodawca, samo strzeliło sobie w stopę. Mapy miały ułatwić planowanie wydatków, stanowić fundament tych planów. Z ochotą zatem wpisywano obowiązek opierania kolejnych planów, rozporządzeń, ba – nawet umów międzynarodowych na mapach. Bez nich nie ma mowy o kolejnym kontraktowaniu, nie ma mowy o pomocy unijnej – tak stanowi prawo. Wszystko w dobrej intencji, wszystko się zgadza, wszystko jest logiczne.

Wszystko już jest. Tylko map nie ma

A ministerstwo na ich temat milczy. Czy zdąży na czas? Dlaczego powinno zdać sprawę ze stanu prac? – o tym rozmawiamy z Adamem Kozierkiewiczem. Postanowiliśmy wraz z zespołem dane-i-analazy.pl pomóc w rysowaniu map. W niniejszym numerze przedstawiamy dwie pierwsze: demograficzną i onkologiczną. Wyniki analizy są zaskakujące. Czy rzeczywiście powinniśmy przenosić ośrodki onkologiczne ze wschodu Polski, z Lubelszczyzny, na zachód, do województwa lubuskiego? Może w końcu trzeba się zdecydować na ten krok? Czytelników zachęcamy do lektury i dyskusji.